

(Il Tempo - A.Serafini) Wzruszeniem i łzami Toninho Cerezo zakończyło się czwarte spotkanie z Hall of Fame Romy, do którego doszło wczoraj wieczorem na Stadio Olimpico, przez pierwszym gwizdkiem meczu z Palermo.

W uściskach Neli i Contiego, były pomocnik Giallorossich rozgrzał przed meczem 10 tysięcy obecnych kibiców, którzy zadedykowali mu przyśpiewki i gromki aplauz. W trakcie imprezy zorganizowanej przez Romę, aby utrzymać żywe relacje i powiązania z historią klubu, uhonorowani zostali ponadto Vincent Candela, Damiano Tommasi, Sergio Santarini, Giancarlo De Sisti, Arcadio Venturi, Giorgio Carpi (reprezentowany przez syna Andreę) i Guido Masetti (reprezentowany przez córkę Cabirię). Godzinę świętowania prowadził Carlo Verdone, który dla zabicia czasu, przed nagradzaniem, poświęcił się serii kopnięć piłki na środku pola, razem z Candelą.

Autor: abruzzo